

Uchwała Nr XXX.179.2017

Rady Gminy Zagrodno
z dnia 27 czerwca 2017 r.

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II
w Zagrodnie

Na podstawie art. 18 ust.2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. 2016 r, poz. 446 z późn. zm.) w związku z art. 229 pkt.3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. 2016 r, poz. 23 z późn. zm.) Rada Gminy Zagrodno, po rozpatrzeniu skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zagrodnie uchwała, co następuje :

§ 1.

Uznaje skargę na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zagrodnie przedstawioną w piśmie rodziców dzieci Szkoły Podstawowej – Filia w Radziechowie z dnia 2 maja 2017 roku za zasadną z przyczyn określonych w uzasadnieniu, stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2.

Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Gminy Zagrodno do powiadomienia skarżących o sposobie załatwienia skargi.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia .

Przewodniczący Rady Gminy Zagrodno

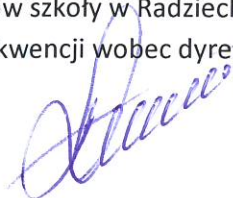


Walenty Luszniowski

Rada Gminy Zagrodno, po wnikliwej analizie skargi złożonej przez rodziców dzieci uczęszczających do Szkoły Filialnej w Radziechowie na działanie dyrektora Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zagrodnie, uznaje skargę za zasadną.

Uzasadnienie

Rodzice dzieci uczęszczających do Szkoły Filialnej w Radziechowie złożyli w dniu 2 maja 2017 r. za pośrednictwem Wójta Gminy Zagrodno skargę na postępowanie dyrektora szkoły Małgorzaty Szewczyk w związku z wielomiesięcznym zaniedbaniem i lekceważącym podejściem do sytuacji panującej w szkole. W skardze wskazali, że od momentu rozpoczęcia sezonu grzewczego rozpoczęły się w szkole problemy. Wskazali, że zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2012 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach minimalna temperatura w salach lekcyjnych powinna wynosić 18°C, a była znacznie niższa, rzadko osiągała zalecane minimum. Dzieci przebywały w klasach w kurtkach, bądź wszystkie spędzały czas w jednym, najcieplejszym pomieszczeniu. Skutkiem wielogodzinnego przebywania w zimnych klasach były choroby i powracające infekcje. Rodzice napisali, że jednoznacznie można było stwierdzić, że były to sytuacje zagrażające zdrowiu dzieci. Jako rodzice wielokrotnie zgłaszali i interweniowali w tej sprawie u pani dyrektor Małgorzaty Szewczyk telefonicznie i osobiście, ale nie przynosiło to żadnych efektów. Pani dyrektor, jako pracodawca, nie potrafiła wyegzekwować od palacza obowiązków związanych z pracą, którą wykonuje. W pewnym momencie doszło do awarii komina i tylko ich interwencja za pośrednictwem radnej wsi Radziechów doprowadziła do naprawy komina, ponieważ wcześniejsze zgłoszenia kierownika Szkoły Filialnej w Radziechowie nie przynosiły żadnych rezultatów. W okresie zimowym przy panującym mrozie temperatura w klasach wynosiła zaledwie 10-12°C. Rodzice zwrócili uwagę, że kiedy palaczem była inna osoba, takie sytuacje w szkole nie miały miejsca. W szkole było co raz zimniej, dawało się wyczuć nie tylko chłód, ale i duszący zapach dymu i widoczne zadymienie na korytarzu. Codziennie rano przed zajęciami szkoła musiała być wietrzona, czego efektem były pogarszające się warunki nauki. Rodzice napisali, że wiedzieli, że pracownicy szkoły zgłaszali pani kierownik, a pani kierownik zgłaszała pani dyrektor Małgorzacie Szewczyk o złej sytuacji w szkole. Dnia 11 kwietnia 2017 r. doszło w szkole do interwencji straży pożarnej i pogotowia ratunkowego. Przyczyną powiadomienia służb było wyczuwalne i zaobserwowane przez nauczycieli zadymienie. Z informacji uzyskanych w rozmowie z obecnymi na miejscu strażakami rodzice dowiedzieli się, że we wszystkich pomieszczeniach wykryto stężenie tlenku węgla, który jest zabójczy dla organizmu. Ta sytuacja uświadomiła rodzicom, że zgłaszane wcześniej przez dzieci dolegliwości typu bóle brzucha, głowy, zmęczenie mogły być spowodowane niesprawnością komina lub pieca. Zdaniem rodziców, bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo dzieci w szkole ma fakt, że zarówno konserwator, jak i palacz nie pracują w pełnym wymiarze godzin. W szkole nie pracuje woźny, który mógłby kontrolować sytuację, kto przychodzi i wychodzi ze szkoły. Rodzice wnieśli o zainteresowanie się sprawą oraz bezpieczeństwem uczniów szkoły w Radziechowie, zażądali od organu prowadzącego wyciągnięcie odpowiednich konsekwencji wobec dyrektora Małgorzaty Szewczyk.



Na posiedzenie Komisji Rewizyjnej wyznaczone na dzień 16 czerwca 2017 r. została zaproszona pani kierownik Szkoły Filialnej w Radziechowie Violetta Kozłowska z prośbą o przybycie z osobami, które informowały osobiście panią dyrektor Małgorzatę Szewczyk o sytuacji w szkole. Komisja w zaproszeniu zwróciła się do pani kierownik Violetty Kozłowskiej o przedłożenie komisji na tym posiedzeniu dokumentu potwierdzającego poinformowanie panią dyrektor Małgorzatę Szewczyk o awarii, nieszczelności kominu oraz informacji Państwowej Straży Pożarnej, w jakim dniu były prowadzone działania ratownicze.

Na posiedzenie stawiała się pani kierownik Violetta Kozłowska, nauczyciele pani Katarzyna Studzińska- Kwoczek, pani Barbara Wanicka i pani Marta Bańkowska, rodzice pani Alicja Panas, pani Agnieszka Pianka, pani Angelika Wolska, pan Mariusz Łesiuk, pan Jan Szczygielski, pani Anna Bielak, pani Anna Czajkowska- Pieniek oraz radna pani Anna Senko.

Pani Violetta Kozłowska złożyła wyjaśnienia przed komisją, w trakcie których poinformowała, że dnia 2 stycznia 2017 r. przesłała pani dyrektor Małgorzacie Szewczyk e-mailem zdjęcia z rozszczelnionym kominem i poinformowała, że w szkole panują niskie temperatury i wyczuwalne jest zadymienie. Dnia 11 stycznia 2017 r. w szkole zamontowano wkład kominowy, ale od tego dnia w szkole nadal były niskie temperatury oraz wyczuwalne zadymienie. Pani kierownik Violetta Kozłowska zeznała, że zgłaszała to pani dyrektor osobiście i telefonicznie niemalże codziennie. Obecni na posiedzeniu rodzice pani Angelika Wolska i pani Alicja Panas powiedziały przed komisją, że telefonicznie i osobiście informowały panią dyrektor o takiej sytuacji w szkole, ale brak było reakcji ze strony pani dyrektor. Pani dyrektor powiedziała, żeby w szkole otwierać drzwi i robić przeciąg, luft.

Dnia 11 kwietnia 2017 r., nastąpiła interwencja straży pożarnej w szkole. W tym dniu, jako ostatnia, po rodzicach, pracownikach Urzędu Gminy, przybyła do szkoły pani dyrektor Małgorzata Szewczyk. W odpowiedzi na pytanie pani Angeliki Wolskiej, czy musiało do tego dojść, pani dyrektor odpowiedziała, że przecież nic się nie stało. Rada gminy pyta, co miało znaczyć to stwierdzenie pani dyrektor, czy musiał ktoś ponieść śmierć, żeby pani dyrektor zauważyła, że coś się stało.

Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w dniu 21 czerwca 2017 r. wyjaśnienia w przedmiocie zarzutów kierowanych w skardze złożyła pani dyrektor Małgorzata Szewczyk, jako osoba zwierzchnia, odpowiedzialna za działalność całej placówki.

Rada gminy uznaje skargę za zasadną, ponieważ za zaistniałą sytuację odpowiada według rady gminy kierownik i dyrektor, która jako zwierzchnik powinna panować nad pracą kierowników szkoły a także pozostałych pracowników. Jeżeli pani kierownik, według pani dyrektor, nie wypełniała należycie swoich obowiązków służbowych, to pani dyrektor powinna wyciągnąć wobec niej konsekwencje służbowe.

